

Andrzej Przystalski

Własność w systemie socjologicznym Ferdynanda Tönniesa

Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne nr 2, 42-52

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Przestalski
Instytut Socjologii
Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu
E-mail: przestala@amu.edu.pl

WŁASNOŚĆ W SYSTEMIE SOCJOLOGICZNYM FERDYNANDA TÖNNIESA

Abstrakt: Treścią artykułu jest Ferdinanda Tönniesa koncepcja własności i miejsca stosunków własności w strukturze społecznej. Przejawia się ona, po pierwsze, przez sposób ujęcia roli rzeczy w działaniach ludzkich i stosunkach społecznych z perspektywy socjologii subiektywnej. Po drugie ma ona postać analizy konkretnych typów własności w obrębie stosunków wspólnoty i społeczeństwa, w szczególności relacji między własnością prywatną a własnością wspólną

Słowa kluczowe: Własność, działanie, wola, wspólnota, społeczeństwo, sprawiedliwość

Własność jako kategoria teoretyczna w socjologii Ferdinanda Tönniesa warta jest omówienia z dwóch względów. Po pierwsze, jest to jedna z fundamentalnych kategorii jego systemu teoretycznego. Po drugie, jej analiza pozwala postawić problem relacji między działaniem ludzkim w obiektywnym wobec niego świecie a kierującą tym działaniem świadomością, mający kluczowe znaczenie w tzw. socjologii subiektywnej.

WŁASNOŚĆ A WOLNOŚĆ

Przedmiotem socjologii są w teorii T działania ludzkie, które są 1. wolne, 2. wzajemne, 3. pozytywne. Wolność w zastosowaniu do działania i myślenia jednostki wyraża się jako wolność jej woli. Oddziaływanie dwustronne o charakterze wymuszonym (przez jednostki lub grupy zewnętrzne bądź przez jedną z oddziałujących stron) wyklucza wzajemność w sensie socjologicznym. Traci ono wówczas charakter społeczny. Tym bardziej nie ma charakteru społecznego działanie wrogie, Tönnies uznaje je za działanie antyspołeczne, nie tworzące lub podtrzymujące, lecz zrywające więź społeczną. Pojęcie wolności jest bezpośrednio związane z pojęciem własności. Własność to wolność odnosząca się do rzeczy.

„Sfera woli istoty – albo jak można ją wprost nazwać: sfera woli – pokrywa się z materią woli istoty w tym zakresie, w jakim obejmuje istoty i rzeczy zewnętrzne. Jeżeli ogólne pojęcie woli definiujemy jako wolność, to takie pojęcie szczególne można zdefiniować jako własność. Podobnie ma się sfera woli wyboru do materii woli wyboru. Własność rzeczywiście, jeśli odpowiada sferze woli istoty nazywam posiadaniem, jeśli odpowiada sferze woli wyboru - majątkiem” (Tönnies 1926a: 178)

„Jeśli abstrahować od wolności posiadania własnego ciała i jego organów oraz rozporządzania własnymi możliwymi działaniami, to najczystszy przejawem idei posiadania jest stosunek do ciała i życia innego człowieka, zaś idei majątku – stosunek do możliwych działań innego człowieka. Te dwa punkty graniczne wyznaczają tedy zakres pojęcia własności w ogóle” (Tönnies 1926a: 179).

Stosunki własności obejmują więc sferę sięgającą od własnego ciała i własnych działań, poprzez zewnętrzne rzeczy i istoty żywe po ciała i działania innych ludzi. Graniczny charakter tych ostatnich przypadków polega zarówno na tym, że są najczystszy, najdoskonalszymi postaciami własności, jak i na tym, że własność może wówczas prowadzić do przekształcenia się stosunku społecznego w stosunek niespołeczny: jako obiekt cudzej własności (w postaci ciała lub możliwego działania) jednostka może utracić wolność, a jej stosunek wobec właściciela – cechę wzajemności. Socjolog musi zatem uwzględniać stosunek własności nie tylko tam, gdzie ludzie posługują się rzeczami, ale także założony jest on w stosunku do siebie samego i innych ludzi jako jej obiektów.

Własność jako wolność postępowania wobec obiektu nie oznacza przy tym pełnej swobody podmiotu lub, jak określa to prawnicza koncepcja własności, ogółu jego praw do rzeczy. Tönnies świadomie dystansuje się od takiego ujęcia, uznając, że z punktu widzenia socjologicznego fundamentalną treścią owego stosunku jest korzystanie:

„Tak, jak formy woli w ogólności są to określone siły i możliwości działania, tak posiadanie i majątek są to określone siły i możliwości używania rzeczy albo posługiwania się nimi” (Tönnies 1926a: 178). Socjolog musi jednak uwzględniać stosunek własności nie tylko tam, gdzie ludzie posługują się rzeczami, ale także założony jest on w stosunku do siebie samego i innych ludzi jako jej obiektów.

SUBIEKTYWNY I OBIEKTYWNY ASPEKT WŁASNOŚCI

Przedstawiona wyżej charakterystyka stosunku własności koncentruje się na jego stronie obiektywnej, wyrażającej się w poleganiu się rzeczami lub ludźmi. Nie jest to jednak ani jedyny ani główny jego aspekt. Własność to przede wszystkim zjawisko subiektywne. Wskazuje na to już odniesienie go do woli i teza, iż dwa odmienne typy własności odzwierciedlają dwa odmienne typy woli kierującej jej podmiotami. Tönnies stwierdza bardzo dobitnie: „Przedmioty zewnętrzne bierze się tu pod uwagę tylko o tyle, o ile zawarta jest w nich, odnosi się do nich i jest z nimi powiązana wola podmiotu” (Tönnies 1926a: 178). Samo korzystanie z rzeczy wzięte w jego zewnętrznym przebiegu nie oznacza jeszcze własności w sensie socjologicznym. Uwypuklenie subiektywnego aspektu życia społecznego, czemu służy właśnie pojęcie woli, wyraża najbardziej swoistą właściwość teorii społeczeństwa niemieckiego socjologa.

Analiza działań ludzkich skierowanych zarówno na innych ludzi jak i na rzeczy nie może abstrahować od ich świadomych motywów. W ich analizie posługuje się T swoim znanym rozróżnieniem woli istoty i woli wyboru. Człowiek kierujący się wolą istoty to 1. człowiek działający jako zintegrowana osobowość bio-psychiczna, której potrzeby biologiczne i materialne zharmonizowane są z jej potrzebami psychicznymi i wartościami moralnymi, co znajduje wyraz w 2. ujmowaniu relacji pomiędzy sobą a światem zewnętrznym w kategoriach organicznych, tzn. w kategoriach ich wzajemnego warunkowania i wzajemnej niezbędności. Rezultatem jest takie ujęcie relacji między środkiem a celem, w którym akceptacja środka jest warunkiem akceptacji celu, tzn. środek musi być zaakceptowany poniekąd sam jako cel. Wola wyboru oznacza 1. kierowanie się

racjonalnie ustanowionym celem, podporządkowujące mu doraźne potrzeby biologiczne i psychiczne podmiotu, co wyraża się w 2. ujęciu relacji między sobą a światem w kategoriach mechanicznej przyczynowości i zastępowalności jednej postaci tego stosunku przez inny. Stosunek środka do celu ujmowany jest tu wyłącznie w kategoriach skuteczności.

Rozróżnienie to dotyczy także stosunku do rzeczy. Tönnies odróżnia trzy rodzaje takiego stosunku, który nazywa psychologicznym stosunkiem osoby do rzeczy. Jest to 1. bezwarunkowa wola mienia i zachowania, przedmiot ma wtedy dla podmiotu wysoka wartość zachowawczą, 2. warunkowa, tj ograniczona wola zachowania i korzystania, wraz z którą współwystępuje warunkowa wola zbycia i pozbycia się obiektu, oznaczająca średni poziom wartości zachowawczej i zarazem średni poziom wartości zbawczej, 3. nieograniczona wola zbycia, i pozbycia się, oznaczająca wysoką wartość zbywczą obiektu dla jej posiadacza.

Wola ta jest pop części niezależna od samego obiektu posiadania, i uwarunkowana jest przez różne biologiczne, demograficzne i społeczne czynniki. Jest jednak także zależna od samego przedmiotu, do którego się odnosi. W najbardziej wyrazistej, a zarazem najczystszej postaci ilustruje to zjawisko własności prywatnej. Tönnies odnosi te trzy postacie woli do czterech typów obiektów własności prywatnej (por. Tönnies 1936: 110):

Wola bezwarunkowego zachowania rzeczy dotyczy przede wszystkim tzw. (1) niezbędnej własności prywatnej. Obejmuje ona pewne minimum przedmiotów osobistego i codziennego użytku, dające się określić jako minimum egzystencjalne. Są one własnością jednostki we wszystkich okolicznościach i systemach społecznych i obejmują rzeczy związane z ciałem: kończyny i organy ciała, ubrania, okulary, także np. perukę, bądź sztuczną szczękę, przedmioty noszone w kieszeniach jak i to wszystko, nad czym ma ona faktyczną władzę, np. psa a nawet (w pewnym ograniczonym zakresie) małe dziecko.

Wola warunkowego zachowania i korzystania z rzeczy występuje w przypadku dwóch kategorii obiektów. Po pierwsze jest to (2) własność obiektów samodzielnie wytworzonych dla własnego użytku lub przyjemności oraz przedmiotów uzyskanych w wyniku wymiany na te pierwsze. Po drugie – (3) własność środków pracy własnej lub pomocników. Po części są to przedmioty będące same wytworem właściciela lub przynajmniej służące wytwarzaniu obiektów typu 2 przeznaczonych dla konkretnego odbiorcy, po części służą one produkcji na rynek dla anonimowego nabywcy. W tym ostatnim przypadku posiadanie może przekształcić się w majątek, tzn. środki produkcji mogą utracić swój wewnętrzny związek z producentem, więź zespoleń z jego osobowością, mającą charakter konieczny, i wejść z nim w relację mechaniczną, zewnętrzną i przypadkową. Stosunki społecznego podziału pracy, polegające zdaniem Tönniesa na tym, że prace podobne współdziałają ze sobą, zostają tu podporządkowane stosunkom konkurencji, w których poszczególne producenty starają się innych producentów, będących teraz jego konkurentami, pokonać, zaszkodzić im, a w końcu wyeliminować z rynku.

Wola bezwarunkowego zbycia i pozbycia się rzeczy dotyczy (4) tzw. bezwarunkowej własności prywatnej. Odnosi się ona do sytuacji całkowitej utraty więzi między obiektem własności a osobowością. Jest to następstwem zerwania tej więzi z istotnymi potrzebami właściciela a także jego pracą. Własność staje się majątkiem, nabiera charakteru absolutnego, a stosunek właściciela do obiektu własności staje się całkowicie przypadkowy. W czystej, a zarazem najpierwotniejszej postaci występuje ona jako kapitał handlowy: pieniądź użyty na zakup towarów, tzn. przedmiotów nie przeznaczonych na własny użytek, lecz do dalszej sprzedaży. W swoich wyższych postaciach przekształca się ona w a.) kredyt towarowy, b.) kredyt pieniężny. Najwyższą i najważniejszą postacią tej własności jest kapitał produkcyjny: środki produkcji i obca siła

robocza zakupione w celu wytworzenia wartości dodatkowej, dzięki której sprzedaż towarów na rynku pozwala osiągnąć zysk. Produkcja kapitalistyczna, która rozszerza się też na towary nierzeczowe (środki wymiany i dobra duchowe) zarówno zakłada istnienie pozostałych form kapitału (towarowego i pieniężnego) jak i stopniowo podporządkowuje je sobie.

Psychologiczna koncepcja własności nie oznacza u Tönniesa przyjęcia założeń psychologizmu. Wola zawarta we własności jest uwarunkowana przez jej przedmiot, choć nie tylko przezeń. Nie przyjmuje on koncepcji nieuwarunkowanej psychiki ludzkiej, która jednostronnie określa charakter stosunków społecznych, w jakie wchodzi jednostka.

WŁASNOŚĆ A TEORIA ISTOTNOŚCI SOCJALNYCH

Własność traktowana była w dotychczasowej analizie jako stosunek jednostki do rzeczy. Jej relacje z innymi ludźmi mają w tym ujęciu charakter stosunków wymiany bądź konkurencji na rynku. Są więc stosunkami zapośredniczonymi przez rzeczy jako towary lub przez pieniądź. Relacje międzyludzkie nie sprowadzają się oczywiście do tego. Tönnies dokonuje charakterystyki i analizy funkcjonowania tych relacji za pomocą koncepcji istotności socjalnej.

Regulatorem wszelkiego życia społecznego są obiektywne wobec każdego z jego uczestników normy. Normy te są częściowo ich wspólnym wytworem, częściowo wytworem tylko niektórych z nich, choć obowiązują także innych, częściowo wytworem przeszłych pokoleń owych uczestników, jednakże aprobowane przez jego uczestników aktualnych. Działania ludzkie są zatem kierowane zarówno przez ich własną wolę jak i zewnętrzne normy społeczne. Ich pochodzenie nie zawsze jest jednak dla owych jednostek do końca jasne, racje poszczególnych zakazów i nakazów – nie są w pełni zrozumiałe. Sposób ich postrzegania zależy od ich zakresu jak i zakresu osób, do których się odnoszą. Normy odnoszące się do wąskiego kręgu osób (dwóch lub kilku) identyfikowane są przez uczestników tego kręgu jako będące ich wspólnym wytworem lub obiektem wspólnej aprobaty. Normy dotyczące szerszego kręgu osób, aż do najogólniejszych norm społecznych ujmowane są w sposób zmistyfikowany. Kierując się potrzebą zrozumienia ich genezy i sensu przypisują je mianowicie woli wyobrażonych ponadindywidualnych bytów, fikcyjnych podmiotów ujmowanych w sposób antropomorficzny. Ich podstawą są zespoły realnych stosunków społecznych, stąd też noszą one nazwy odpowiadające tym stosunkom, takie jak kościół, gmina, przedsiębiorstwo, naród, państwo itp. Nie są więc do końca arbitralną fikcją, mają jednak także cechy, które w rzeczywistych stosunkach nie występują. Fikcyjność ich polega właśnie na nadaniu im cech osobowych, uznaniu, że posiadają one wolę, zamiary, że realizują cele, zawierają umowy itd. Tönnies przyjmuje nominalistyczną koncepcję życia społecznego: istnieją tylko poszczególni ludzie i relacje między nimi; państwo, gmina, rodzina, armia itp. to tylko zespoły obowiązków i uprawnień pomiędzy pewnymi wyodrębnionymi kategoriami ludzi. Ci właśnie ludzie wyobrażają sobie jednak, iż niezależnie od nich istnieje ponadto osobny byt, który nazywają odpowiednio państwem, gminą, rodziną lub armią i wobec którego mają oni określone obowiązki. Przypisują mu tym samym wolę, którą Tönnies nazywa wolą społeczną.

Tönnies odróżnia więc konsekwentnie obiektywną sferę życia społecznego od jego strony subiektywnej. Istnienie obiektywnej wobec jednostki sytuacji społecznej, współkształtowanej przez cechy jej woli, ale także tę wolę określającej, prowadzi do wzajemnej odpowiedności ich cech. Odzwierciedla się ona w charakterze ponadindywidualnego (fikcyjnego) bytu, w formie którego jednostka przedstawia sobie ten stosunek. Gdy reprezentuje ona wolę istoty – postrzega

stosunek wobec niego jako organiczny i konieczny, analogiczny do relacji pomiędzy organem a organizmem. Gdy reprezentuje wolę wyboru postrzega swój stosunek do niego jako mechaniczny i przypadkowy, możliwy do zastąpienia przez wejście w relację z innym tworem tego typu. Byt społeczny ukształtowany przez jednostki kierujące się wolą istoty nazywa Tönnies wspólnotą (*Gemeinschaft*), byt społeczny oparty na woli wyboru – społeczeństwem (*Gesellschaft*). Zarówno wspólnota jak i społeczeństwo mają zatem podwójny status ontologiczny: po pierwsze jako zespół obiektywnych relacji i działań pomiędzy jednostkami (w przypadku wspólnoty – wyposażonymi w wolę istoty, w przypadku społeczeństwa – w wolę wyboru), po drugie jako wyobrażone przez owe jednostki byty, uznane za podmioty obowiązujących je i realizowanych przez nie norm. Analiza rzeczywistości społecznej jest więc zawsze u Tönniesa dwutorowa, choć nie zawsze aspekty te są u niego wyraźnie oddzielone, szczególnie w jego wczesnych pracach. W pismach późniejszych stwierdza on wyraźnie, iż wspólnota i społeczeństwo jako pojęcia teoretyczne odnoszą się do owych bytów fikcyjnych i to one są właściwym przedmiotem socjologii.

W swojej tezie, iż antropomorfizacja świata jest powszechną cechą potocznego myślenia, nawiązuje Tönnies do myśli Augusta Comte'a, dla którego zjawisko to ogranicza się jednak do myśleniu teologicznego i metafizycznego. Jest to jednak, zdaniem Tönniesa, teza empiryczna, którą można zweryfikować w badaniach. Zadaniem socjologii jest uwzględnienie charakteru owych wyobrażonych bytów i ich roli w życiu społecznym, gdyż są one faktami społecznymi, konstruktami społecznymi. Dominujące współcześnie sposoby interpretacji teorii Tönniesa całkowicie pomijają lub zaledwie marginalnie uwzględniają ten aspekt jego systemu socjologicznego. Tadeusz Szczurkiewicz zwracał ongiś uwagę na powszechne jego zdaniem wypaczanie sensu teorii Tönniesa. Istotnie, opozycję wspólnota- społeczeństwo sprowadza się do jej wymiaru obiektywnego, który w tej postaci występuje już u Comte'a i Spencera. To, co Tönnies wnosi oryginalnego do socjologii 19-wiecznej zostaje zapoznane. Tymczasem jest w jakimś sensie prekursorem tezy o społecznym konstruowaniu rzeczywistości (*nota bene* błędnie przetłumaczonej na język polski jako jej tworzenie).

WŁASNOŚĆ PRYWATNA A WŁASNOŚĆ WSPÓLNA

Pytanie o relację między własnością a wspólnotą i społeczeństwem można przeformułować na pytanie o to, jaką rolę dla stosunków własności odgrywa fakt pozostawiania przez jednostkę w pozarzeczowych relacjach z innymi ludźmi, tzn. w stosunkach społecznych i związkach społecznych, w których uczestniczy. Te dwie pozycje społeczne należy rozróżnić, stosunki społeczne pojmowane są bowiem przez ich uczestników w sposób niespersonalizowany, związki społeczne natomiast właśnie jako podmiotowe byty. Tönnies wprowadza wreszcie trzecią, pośrednią kategorię istności socjalnych, którą określa mianem społecznego kolektywu (*Samtschaft*). Ten typ istności jest czymś wyższym niż stosunek, wyraża się bowiem poprzez poczucie jedności, choć nie osiąga poziomu związku, tzn. wyobrażenia niezależnego od jednostek, personalizowanego bytu. Kolektywy społeczne odgrywają ważną rolę w analizie struktury stosunków własności, gdyż są formą, w jakiej wyodrębniają się warstwy społeczne. Jednostka może przy tym uczestniczyć we wszystkich trzech kategoriach istności równocześnie. Z punktu widzenia stosunków własności rola ich polega na tym, że są one warunkiem wystąpienia u ich uczestników wyobrażenia własności wspólnej.

Mówiąc o własności prywatnej Tönnies abstrahował od uczestnictwa jednostki w istnościach społecznych. Abstrakcja ta ma nie tylko charakter teoretyczny, odpowiada jej także pewna dziedzina rzeczywistości. Uchylenie założenia o nieuczestnictwie pozwala wyróżnić dwie inne formy własności: własności wspólnotowej (*gemeinschaftlich*) i własności społecznej (*gesellschaftlich*). Reprezentują one formy własności wspólnej. Zdaniem Tönnies'a wszelka wspólnota zawiera elementy wspólnej własności jej członków, zarówno wtedy, gdy występuje w formie stosunku, kolektywu jak i związku. Może to być pełna własność wspólna, ograniczająca własność prywatną do tzw. własności niezbędnej, tj. typu (1), może też dopuszczać różne formy własności typu (2) i (3). Także i wtedy wspólnota zachowuje, jak to określa Tönnies, własność zwierzchnią (*Obereigentum*) tych obiektów. Własność prywatna we wspólnocie jest więc zawsze tylko własnością podporządkowaną (*Untereigentum*), prawa właściciela są ograniczone. W świadomości członków wspólnoty kolektywny charakter własności może przejawiać się w różnych formach: jako własność plemiennego bóstwa, duchów przodków, mitycznego założyciela plemienia, własność komunalna, rodzinna, jako własność władcy uznanego za jej ucieleśnienie lub po prostu w uznaniu, iż owi bogowie, zwierze totemiczne, miasto czy państwo ma prawo do ograniczania zakresu korzystania z własności prywatnej lub narzucania pewnych jego form. We wszystkich przypadkach jednostki uważają się za organicznie przynależne do owej całości, a zatem sądzą, że realizowanie przez nią owych praw jest także pośrednim działaniem na ich korzyść. Tej subiektywnie rozumianej własności wspólnej odpowiadają określone formy stosunków obiektywnych. W przypadku własności plemiennej jest to „wspólne zajęcie [ziemi] i wspólna praca” (Tönnies 1926b: 16). Podobnie w przypadku rodziny chłopskiej, warsztatu rzemieślniczego, choć wspólna praca obejmuje tu także wymianę działań. Elementy wspólnej własności o różnym zakresie występują też we wspólnotach czysto duchowych, np. kościele lub przyjaźni.

Interesującą postacią tej własności jest własność kolektywu społecznego, w szczególności stanu jako warstwy społecznej o wspólnotowym charakterze. Tönnies nie analizuje bliżej tego aspektu struktury stanowej, ale założenia jego teorii implikują istnienie w świadomości warstw przekonania o pewnej wspólnocie własnościowej, przejawiającej się w gotowości do poddania się pewnym ograniczeniom w sferze wielkości lub sposobu użycia własności na rzecz innych członków stanu, a więc w jakiejś postaci solidarności stanowej dotyczącej też spraw majątkowych.

Przeciwstawną formą własności wspólnej jest własność społeczna, czyli zakładająca członkostwo społeczeństwa lub jego węższej formy – stowarzyszenia. Może ona wystąpić już w formie stosunku społecznego opartego na umowie o współwłasność. Najczystsza i najważniejszą postacią przybiera ona jako spółki i towarzystwa kapitałowe i akcyjne. Także i w tym ostatnim przypadku spółka ujmowana jest przez jej udziałowców jako niezależny od nich właściciel, z którym zawierają oni umowę o rozporządzanie powierzonym mu kapitałem w zamian za dywidendy, umowę, która mogą w każdej chwili rozwiązać. Najszerszą i potencjalnie najbardziej znaczącą jej postacią jest własność państwowa. Teza, iż ograniczenia własności prywatnej ze strony władzy zwierzchniej mogą być przejawem nadrzędnej własności publicznej prowadzi do wniosku, iż ograniczenia tego typu występujące w społeczeństwie współczesnym w postaci prawa ustawowego są także wyrazem udziału państwa we własności prywatnej. Odwrotnie jednak niż w przypadku wspólnoty, gdzie ograniczenia te dotyczyły wszystkich jej członków w równym stopniu, współcześnie równość pod tym względem może dotyczyć tylko własności użytkowej (typ 2), własność prywatna typu (3) i (4) jest bowiem udziałem tylko stosunkowo niewielkiej części członków społeczeństwa. Ograniczenia nakładane na nią muszą zatem również być

wyrazem współwłasności wspólnej. Zdaniem Tönniesa nie oznaczają one jednak podporządkowania własności prywatnej własności ogólnospolecznej. To kapitał, zwłaszcza wielki kapitał, podporządkował sobie państwo, ograniczenia własności kapitalistycznej nakładane przez prawo można zatem interpretować raczej jako formę współwłasności klasy kapitalistycznej jako kolektywu społecznego.

Pierwotnie przyjęty przez Tönniesa podział własności na posiadanie i majątek odnosi ją do typu determinującej ją woli właściciela. Późniejszy podział na własność prywatną, własność wspólnotową i własność społeczną uwzględnia relacje jednostki do innych jednostek jako współwłaścicieli lub niewłaścicieli. Zarazem jednak wyraża on u Tönniesa historyczny rozwój własności. Pierwotnie przybiera ona w historii postać własności wspólnotowej, później pojawia się we wspólnocie własność prywatna, ale podporządkowana i zdominowana przez własność wspólną, kolejny etap to wyswobodzenie się i usamodzielnienie własności prywatnej, a następnie nabranie przez nią charakteru całkowicie niezależnego i absolutnego, czego wyrazem jest własność kapitalistyczna, która z kolei dzięki łączeniu kapitałów nabiera charakteru społecznego.

OBIEKTYWNA I SUBIEKTYWNA STRONA WŁASNOŚCI WE WSPÓLNOCIE

Co oznacza pojęcie własności zwierzchniej wspólnoty? W sensie subiektywnym, to, że jednostka traktuje swoją gminę, plemię, królestwo, rodzinę itp. jako przyjazną sobie zwierzchnią instancję, jako mniej lub bardziej wyraźnie zdefiniowaną całość, przynależność do której traktuje jako coś oczywistego, z czego nie chce zrezygnować, od której zależy jej własne dobro i do dobra której sama chce się przyczyniać.

Co oznacza ono w sensie obiektywnym? Dwa główne rodzaje przeciwstawnych regularnych świadczeń w ramach wspólnoty to danina, czyli świadczenie jednostek niżej usytuowanych na rzecz usytuowanych wyżej (zwierzchników), służące ich utrzymaniu i zaspokojeniu ich potrzeb, oraz wynagrodzenie, będące kontr-swiadczeniem tych ostatnich na rzecz pierwszych, bądź jako ich ogółu, bądź w stosunku do poszczególnych członków tej kategorii. Rolę uzupełniającą w tej wymianie świadczeń pełni jałmużna oraz podarunek. Ta pierwsza jest świadczeniem okolicznościowym ze strony kogoś wyżej postawionego na rzecz postawionego niżej, który znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Podarunki są świadczeniami wzajemnymi, o charakterze materialnym, ale nie mającym znaczenia dla sytuacji materialno-życiowej obdarowanych. Wzajemność występująca w tej strukturze świadczeń ma pewne swoiste cechy. Nie oznacza ona, po pierwsze, ekwiwalentności świadczeń, ani, po drugie, ich równoczesności. Wynagrodzenie jest wprawdzie zależne od jakości daniny, ale nie jest jej ekwiwalentem pod względem ilościowym, także w przypadku podarunków wzajemność nie oznacza tu równowartości. Istnieje też czasowy odstęp pomiędzy daniną a wynagrodzeniem, jak i pomiędzy podarunkiem a jego odwzajemnieniem. Odstęp ten nie jest całkowicie dowolny, ale nie da się go precyzyjnie wyznaczyć (por. Tönnies 1926a: 186-188, 189-192).

Charakterystyka socjologiczna tego zespołu świadczeń musi wzbogacić go o towarzyszące poszczególnym działaniom motywy wyrażające właściwe ich podmiotom formy woli istoty. Danina i wynagrodzenie opierają się na uznaniu praw drugiej strony do nich i na pamięci otrzymanych wcześniej świadczeń, co wytwarza poczucie wdzięczności oraz na przyzwyczajeniu. Wynagrodzenie jest ponadto odpowiedzią na prośbę lub wyrazem przyrzeczonej lub założonej przez wynagradzającego łaski. Także jałmużna zakładać musi współczucie lub motyw

powinności. Podarunki są wyrazem indywidualnych uczuć miłości, sympatii i uznania i podobne motywy leżą u źródeł ich odwzajemniania.

Wysokość i moment wykonania świadczenie regulowany jest po części obyczajem, jednak w szerokim zakresie decyduje o nim sam świadczący. Wynagrodzenie bierze pod uwagę nie tylko cechy świadczenia (daniny) będącej jego podstawą, ale także właściwości samego świadczącego, jego pilność, staranność i wierność, a wreszcie wyznaczona jest przez momenty czysto subiektywne, jak własne upodobania, nastrój, czy inne zbiegi okoliczności. Wreszcie sam decyduje on o czasowym momencie jej wyświadczenia. Dotyczy to też daniny, która jednak ze względu na swoją funkcję w większym stopniu regulowana jest nawykiem i obyczajem. Także i wysokość jałmużny oraz moment jej przekazania określana jest według uznania świadczącego. To samo dotyczy podarunków, które, jako że nie mają celów materialnych, nie powinny być materialnym ciężarem dla ofiarowującego, lecz być dostosowane do jego możliwości (por. Tönnies 1926a: 186-188, 189-192).

Tönnies nazywa ten system świadczeń wzajemnych sprawiedliwością dystrybucyjną, czyli sprawiedliwością podziału i przeciwstawia sprawiedliwości komutatywnej (sprawiedliwości wymiany), czyli systemowi świadczeń wzajemnych opartych na woli wyboru, której cechą jest, po pierwsze, ekwiwalentność świadczeń (każdy dostaje w zamian dokładnie tyle ile sam wyświadczył) oraz, po drugie, ich równoczesność (lub w przypadku odroczenia w czasie – podwyższenia). Pierwsza jest sprawiedliwością właściwą stosunkom wspólnotowym, druga – stosunkom społecznym (społeczeństwu) (por. Tönnies 1926a: 187).

Sprawiedliwość dystrybucyjną i właściwe jej zasady wzajemności świadczeń znaleźć można, z pewnymi korygującymi modyfikacjami, w każdej wspólnocie: w rodzinie, pierwotnym plemieniu, tradycyjnej wsi, wspólnocie religijnej, mieście średniowiecznym, stosunkach przyjaźni i in. Bliższe przyjrzenie się prawidłom jej funkcjonowania, przedstawionym przez Tönnies, pozwala dostrzec w nich rozwiniętą postać zasady: każdemu według potrzeb, od każdego według możliwości. Wspólnota to współzycie ludzie zorganizowane według zasad komunistycznych. Nieprzypadkowo podtytuł pierwszego wydania *Gemeinschaft und Gesellschaft* brzmiał: „Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury”.

FORMY WŁASNOŚCI SPOŁECZNEJ: DYWIDENDA I WEKSEL

Sprawiedliwość komutatywna opiera się na wymianie ekwiwalentów, której pośrednikiem jest pieniądz. Sam pieniądz jako obiekt własności reprezentuje własność jako majątek, czyli obiekt powiązany z właścicielem w sposób czysto mechaniczny, będący tylko środkiem do celu, którego w danej chwili łatwo się pozbyć. Ma on też inną, swoistą cechę, którą określa Tönnies jako niematerialny charakter. Pieniądz ma wprawdzie swój materialny substrat, ale jest on w gruncie rzeczy czymś dla jego posiadacza obojętnym. Traktuje on go raczej jako pewną siłę, umożliwiającą mu określone działania w świecie. Obiekty własności użytkowej nie mają takiego charakteru, pozwalają zaspokoić konkretną potrzebę ich posiadacza. Taki sam charakter mają pewne nowe, będące pochodnymi pieniądza i mające pewne jego cechy obiekty własności w społeczeństwie: papiery wartościowe: akcje, obligacje państwowe i weksle. Mają one materialną postać dokumentu, ale nie ona jest właściwym obiektem własności.

W sensie obiektywnym akcja jest udziałem kapitałowym w pewnym przedsięwzięciu gospodarczym, o charakterze przemysłowym lub handlowym, jej właściciela jednak najczęściej niewiele to obchodzi, często nie wie dokładnie, co dana spółka akcyjna produkuje ani gdzie się ta

produkcja odbywa. Wartość akcji i jej fluktuacje są też w dużym stopniu niezależne od aktualnego zakresu i kierunku produkcji. Dla akcjonariusza jest ona tylko pewną zmysłowo nieuchwytną siłą ekonomiczną, i to jest jej cecha socjologiczna. Podobnie jak pieniądź akcje mogą być wymieniane, zastawiane, używane do regulacji płatności i reprezentują dla właściciela siłę umożliwiającą mu osiągnięcie jego celów. Różnią się jednak od pieniądza tym, iż przynoszą dochód także bez używania ich w transakcjach wymiany. To samo odnosi się do obligacji państwowych.

Istotną socjologicznie konsekwencją pojawienia się własności tego typu jest powstanie nowych kategorii zróżnicowania społecznego, nowych kategorii członków klasy kapitalistycznej. Nie należą do niej wszyscy posiadacze akcji lub innych typów papierów wartościowych. Robotnik posiadający akcje lub udziały w kasach oszczędnościowych, pisze Tönnies, jest tylko z pozoru „kapitalistą”. O własności kapitalistycznej można mówić w odniesieniu do tego typu obiektów tylko wtedy, gdy dochody z nich pochodzące zapewniają środki utrzymania przewyższające dochody pochodzące z jakiegokolwiek innej pracy fizycznej lub umysłowej (por. Tönnies 1926b: 11).

Zjawiskiem prowadzącym do podobnych konsekwencji, tj. powstania odpowiedniej kategorii kapitalistów jest też weksel. Jest to zjawisko wyrażające stosunek kredytu, mający znacznie szersze konsekwencje ekonomiczne i społeczne. Kredyt może mieć postać towarową (odroczenie płatności za towar) lub pieniężną (pieniądza pożyczkowego). Tönnies traktuje to zjawisko jako wytwarzające nowe formy własności majątku. Jego zdaniem do momentu pełnej spłaty kredytu towar lub pieniądź będący jego przedmiotem są współwłasnością wierzyciela i dłużnika, potem zaś własność towaru przechodzi na nabywcę, pieniądź zaś wraca do wierzyciela. W sensie formalnym byłaby to zatem tylko czasowa, przejściowa zmiana stosunku własności na jego formę wspólną, po której ustanowione zostałyby nowe (w przypadku kredytu towarowego) lub restytuowane poprzednie stosunki własności prywatnej.

W rzeczywistości kredyt zakłada stosunki bardziej złożone. Wierzyciel staje się, zdaniem Tönnies, właścicielem możliwych (tzn. nie aktualnych, lecz przyszłych) działań dłużnika. Kredyt zakłada także rekompensatę utraconych przez wierzyciela rzeczywistych lub potencjalnych korzyści w formie odsetek od długu. Tönnies traktuje to zjawisko jako wytwarzające nowe formy własności majątku. Po pierwsze, obligacja w postaci weksla może zacząć funkcjonować w obiegu jako pewien rodzaj pieniądza, którym można płacić za towary lub regulować inne zobowiązania. Kredyt ulega wtedy, jak to określa Tönnies, urzeczowieniu, stając się autonomicznym obiektem majątku. Po drugie kredyt gwarantujący odpowiedni poziom dochodu z odsetek może zapewnić pozycję własnościową zapewniającą wierzycielowi środki utrzymania bez pracy. Po trzecie, kredyt może doprowadzić dłużnika do ruiny i wywłaszczenia go, wytwarzając jego jednostronną zależność od wierzyciela. Będąc warunkiem rozwiniętej produkcji kapitalistycznej i tym samym siłą napędową rozwoju gospodarczego zawiera on w sobie zarazem możliwości jego naruszenia a nawet zniszczenia. Charakter pozytywny zachowuje kredyt dopóty, dopóki zakłada on obustronne korzyści wierzyciela i dłużnika. Niezbędną cechą trwałych stosunków międzyludzkich jest wzajemność, i także kredyt sprzyja ich rozwojowi o ile tę wzajemność zakłada. Jednostronne uzależnienie pewnej kategorii członków społeczeństwa od innej oznacza zerwanie stosunków społecznych, zerwanie ciągłości życia społecznego.

TÖNNIES JAKO KRYTYK PRACOWNICZEJ KONCEPCJI WŁASNOŚCI

Prawnicze ujęcie własności ma dwie formy. Pierwsza, najbardziej znana i stosunkowo łatwa do krytyki, to utożsamienie własności z posiadaniem prawnego tytułu do niej. Samo prawo zdaje sobie jednak sprawę, iż są to zjawiska względnie niezależne i rejestruje ten fakt za pomocą pojęcia posiadania, czyli faktycznego zawładnięcia rzeczą, niezależnie od posiadania czy nieposiadania tytułu właściciela. W kwestii tej nie ma w socjologii sporu: tytuły prawne są ważnym faktem społecznym, jako że mają określone skutki dla działań ludzkich, nie są jednak wystarczającym narzędziem do analizy stosunków własności, które niejednokrotnie kształtują się całkowicie odmiennie od tych, które wyraża prawo. Przyznanie jednostce tytułu prawnego właściciela musi jednak samo zakładać jakąś merytoryczną definicję własności, pozwalającą odróżnić, kto właścicielem jest, a kto nie. Definicja ta wywodzi się z prawa rzymskiego i określa własność jako pełne władztwo osoby nad rzeczą (*plena in re potestas*).

Socjologia klasyczna poddała także i tę definicję własności zdecydowanej krytyce. Szczególnie zdecydowana postać uzyskała ona w pismach Karola Marksa i Maxa Webera, którzy podważyli wszystkie jej elementy, tzn. określenie podmiotu własności, jej przedmiotu oraz treści samego stosunku (por. Kozyr-Kowalski 1977: 61-71). Koncepcja własności jako zjawiska ekonomiczno-społecznego sformułowana przez F T, której główne tezy zaprezentowane zostały wyżej reprezentuje także krytyczny dystans wobec prawniczej koncepcji własności.

1. Tönnies starannie oddziela własność jako tytuł prawny od obiektywnie i subiektywnie rozumianego stosunku do obiektu.
2. Przewycięża i nadaje socjologiczny sens pewnym tezom prawniczej koncepcji własności, w szczególności koncepcji tzw. animus jako niezbędnego elementu posiadania. Koncepcja ta zakłada iż koniecznym elementem posiadania jest tzw. animus, czyli wola zachowania rzeczy dla siebie, Tönnies wskazuje że nie dotyczy to wszelkich kategorii obiektów.
3. Krytykuje on także pojęcie rzeczy jako przedmiotu własności. Prawnicy, kierując się taką definicją obiektu wyłączyli zagadnienie kredytu z działu prawa rzeczowego Kodeksu Cywilnego, gdzie rozpatrywane są kwestie własnościowe i włączyli je do działu zobowiązań, wykluczając z analizy własnościowej jedno z najważniejszych zjawisk społecznych i ekonomicznych współczesnego społeczeństwa.
4. Prawnicze pojęcie osoby prawnej (organizacji lub instytucji jako podmiotu własności) przewycięża za pomocą swojej koncepcji obiektywnego porządku współżycia międzyludzkiego i nominalistycznych założeń teorii społeczeństwa.
5. Prawniczą koncepcję własności jako ogółu praw do obiektu zastępuje tezą o korzystaniu z obiektu jako rzeczywistej treści tego stosunku.

Przypisy

ⁱ Przyjmuję tu tradycyjne tłumaczenie terminu *Gesellschaft* jako społeczeństwo. Tak oddawano ten termin w socjologii polskiej zarówno przed jak i po wojnie, a także i obecnie (por. np. *Socjologie* P. Sztompki). W tłumaczeniu książki Tönniesa wydanym w roku 1988 przyjęto jednak jako polski odpowiednik *Gesellschaft* termin stowarzyszenie. Za jego wyborem stoją ważne racje: jest to jedno ze znaczeń tego terminu, a sam Tönnies stosuje go niejednokrotnie w kontekstach, w których użycie terminu społeczeństwo jako jego jednoznacznego odpowiednika mogłoby wręcz zaciemniać sens wywodu. Tönnies nieprzypadkowo wybrał jednak ten wieloznaczny termin, sądząc, iż za ową wieloznacznością kryją się ważne związki pomiędzy odpowiednimi zjawiskami, związki które rejestruje potoczna niemieczyzna. Związki te wyrażają też ważne tezy socjologiczne, na których bliższe omówienie nie ma tu miejsca. Uważam jednak, że termin społeczeństwo lepiej niż stowarzyszenie pozwala zachować tezę o istnieniu tych związków, że jest lepszy właśnie jako kategoria teoretyczna, jedna z dwóch najważniejszych pojęć socjologii Tönniesowskiej, podczas gdy termin stowarzyszenie, bardziej jednoznaczny i wierny w sensie lingwistycznym te konotacje i zależności pomija. Z tego samego względu tłumaczę konsekwentnie *sozial* jako socjalny, aby odróżnić go od *gesellschaftlich* (społeczny, czyli odpowiadający społeczeństwu).

ⁱⁱ Pojęcie daniny, a raczej sam termin zbyt jednoznacznie wiąże koncepcję Tönniesa ze wspólnotą feudalną. W rzeczywistości jest to termin przyjęty warunkowo, z braku lepszego. Termin niemiecki (Abgabe) nie ma tak jednoznacznej konotacji.

Bibliografia

TÖNNIES, F., (1926a), *Gemeinschaft und Gesellschaft. Grundbegriffe der reinen Soziologie*, Verlag karl Curtius, Berlin

TÖNNIES, F., (1926b), *Das Eigentum*, Wilhelm Braumüller, Wien und Leipzig

TÖNNIES, F., (1936), *Das Eigentum*, w: A. Vierkandt (red.). *Handwörterbuch der Soziologie*, F.Enke, Stuttgart